



Sygn. akt II CSKP 162/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I. spółki z o.o. w W.

przeciwko K. S.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 października 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt VII AGa 531/18,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację (pkt II)
i w części rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego
(pkt III) i w tych granicach przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka I. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozwała K. S. o zapłatę kwoty 87 538,04 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od

dnia 7 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty. W dniu 27 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy Lublin- Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił żądanie pozwu. Na skutek sprzeciwu pozwanej od tego nakazu Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. oddalił powództwo ustalając, że pozwana prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą S. i w ramach tej działalności nieprzerwanie od lutego 1994 r. prowadziła sklep spożywczy w lokalu położonym przy ul. [...] w W. najmowanym od spółdzielni mieszkaniowej – Spółdzielni z siedzibą w W.. W lokalu był zamontowany licznik do pomiaru poboru energii elektrycznej. K. S. stała się odbiorcą energii elektrycznej w wymienionym lokalu w dacie rozpoczęcia najmu tego lokalu od spółdzielni na podstawie porozumienia zawartego ze spółdzielnią dnia 28 lutego 1994 r. Licznik energii elektrycznej znajdował się w oddzielnym pomieszczeniu w magazynie lokalu najmowanego przez pozwaną, do którego swobodnie mógł wejść każdy z pracowników sklepu spożywczego oraz inne osoby prowadzące działalność gospodarczą w pawilonie przy ul. [...] w W. Swobodny dostęp do tego licznika mieli także pracownicy dostawcy energii elektrycznej R..

W dniu 13 października 2010 r. pracownicy R. przeprowadzili kontrolę układu pomiarowego licznika energii elektrycznej w sklepie prowadzonym przez pozwaną, w tym oplombowania i prawidłowości poboru energii elektrycznej. W wyniku czynności kontrolnych ustalili, że na osłonie przekładników oraz tablicy licznikowej nie było plomb monterskich, a plomby legalizacyjne nie były autentyczne, a jedynie podobne do oryginalnych (na liczniku nr [...]). W wyniku badań laboratoryjnych stwierdzono, że licznik nie spełniał wymagań przepisów legalizacyjnych ze względu na różnice w odległości oraz w kształcie oznaczeń literowo-cyfrowych i znaków graficznych znajdujących się na powierzchniach plomb nałożonych na licznik, a oznaczeniami literowo-cyfrowymi i znakami graficznymi plomby porównawczej. Trzy ołowiane plomby legalizacyjne zabezpieczające licznik energii elektrycznej prądu trójfazowego były nieoryginalne. Oryginalne plomby zakładane podczas legalizacji licznika nr [...] zostały zerwane przed dniem 13 października 2010 r.

W dniu 20 grudnia 2010 r. R. wystawił rachunek obciążający pozwaną za nielegalny pobór energii elektrycznej w lokalu przy ul. [...] w W. na kwotę 87 538,04

zł i wezwał ją do zapłaty. Podstawą wyliczenia kwoty należnej za nielegalny pobór energii nie było realne zużycie energii pobranej poza licznikiem. Opłata ta nie odnosiła się wprost do zużycia, lecz została wyliczona na podstawie taryfy.

R. sp. z o.o. z siedzibą w W. dnia 2 września 2016 r. zmienił nazwę na I. sp. z o.o. a siedzibą w W..

Sąd Okręgowy przyjął, że na powódce spoczywał ciężar dowodu, iż w lokalu pozwanej zamontowano niewadliwe liczniki i że doszło w nim do nielegalnego poboru energii. Powódka jednak nie zgłosiła w tym zakresie odpowiednich wniosków dowodowych. Sąd wskazał, że powódka swoje żądanie oparła na art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (dalej jako „ustawa p.e.”). Przyjął, że przepis ten opiera się na zasadzie odpowiedzialności cywilnoprawnej i założył że ogólne przesłanki tej odpowiedzialności wynikają z art. 361 k.c. Sąd podniósł dalej, że według art. 3 pkt 18 ustawy p.e. nielegalne pobieranie energii to pobieranie energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub przez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie dokonywanych pomiarów. W wypadku nielegalnego poboru energii przedsiębiorstwo energetyczne ma do wyboru pobranie opłaty w wysokości określonej w taryfach za nielegalnie pobraną energię, albo dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych. W niniejszej sprawie powódka dochodziła szczególnego rodzaju zryczałtowanego odszkodowania określonego w art. 57 ust. 1 ustawy p.e. stanowiącego pierwszą ze wskazanych możliwości. Sąd podniósł, że kwestią istotną dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności pozwanej było przede wszystkim to, czy rzeczywiście doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej, tj. czy miał miejsce pobór nielegalny uzasadniający obciążenie pozwanej kwotą dochodzoną przez powoda. W ocenie Sądu, z art. 57 ust. 1 ustawy p.e. wynika, że samo stwierdzenie ingerencji w układ pomiarowy licznika nie jest wystarczające do uznania, że doszło do nielegalnego poboru energii. Przedsiębiorstwo energetyczne w świetle tego przepisu może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej określonymi w nim opłatami tylko wtedy, gdy taka energia rzeczywiście została pobrana nielegalnie. Zdaniem Sądu, powódka nie wykazała, że w sprawie doszło do faktycznego nielegalnego poboru energii, co oznacza, że powódka nie wykazała, że poniosła szkodę i tym samym, że jej

roszczenie jest zasadne. Według Sądu, dla przyjęcia, że miał miejsce nielegalny pobór energii konieczne jest wykazanie, że doszło do poboru energii z całkowitym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub przez ingerencję w ten układ, mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Aby udowodnić, że doszło do nielegalnego poboru energii, nie wystarczy wykazać samą ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy. Konieczne jest wykazanie, że ingerencja ta miała wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy, a zatem, że nielegalny pobór energii rzeczywiście nastąpił. W ocenie Sądu, na powódce spoczywał ciężar udowodnienia uszkodzenia licznika i nielegalnego poboru energii oraz związku przyczynowego między tymi zdarzeniami celem wykazania zasadności dochodzenia wskazanej w pozwie opłaty na podstawie przyjętej taryfy. Z okoliczności sprawy wynika, że plomby na liczniku zostały zerwane, co wskazuje na możliwość ingerencji w układ pomiarowy, ale nie daje podstaw do przyjęcia, że do takiej ingerencji istotnie doszło i że na jej skutek miało miejsce nielegalne pobieranie energii. Oznacza to, według Sądu, że powódka nie wykazała nielegalnego poboru energii, a tym samym powstania i wysokości szkody, którą miała ponieść. Z tego względu Sąd uznał, że brak podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności za nielegalny pobór energii i wyrokiem z dnia 5 grudnia 2018 r. oddalił powództwo. Apelację od tego wyroku wniosła powódka zarzucając naruszenie art. 57 ust. 1 pkt 1 i art. 3 pkt 18 ustawy p.e. oraz art. 3 k.c. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, ale dokonał ich odmiennej oceny prawnej. Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, położył nacisk nie na to, czy doszło do zafałszowania pomiaru faktycznego poboru energii, lecz na to, czy nastąpiła ingerencja w układ pomiarowo-rozliczeniowy prowadząca do nielegalnego poboru energii. Sąd Apelacyjny powołując się na rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf (D.z.U. z 2007 r. Nr 126, poz. 895) w wersji obowiązującej do dnia 26 września 2011 r. wskazał, że przez układ pomiarowo-rozliczeniowy rozumie się liczniki i inne urządzenia pomiarowe lub pomiarowo-rozliczeniowe, w szczególności liczniki energii czynnej. Liczniki energii biernej oraz przekładniki prądowe i napięciowe, a także układy połączeń między

nimi, służące bezpośrednio lub pośrednio do pomiarów energii elektrycznej i rozliczeń za tę energię. Zerwanie plomb legalizacyjnych, stanowiąc przypadek ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy, ma wpływ na zafałszowanie wyników pomiarów, gdyż odbiorca energii zyskuje dostęp do wewnętrznych elementów licznika bez pozostawienia śladów na wewnętrznych mechanizmach licznika podczas ingerencji. Skoro w sprawie ustalono, że doszło do naruszenia oryginalnych plomb, to tym samym doszło do ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy i dalsze ustalenie, czy zmieniono wewnętrzne elementy licznika jest zbędne. Według Sądu Apelacyjnego, ingerencja w działanie urządzenia pomiarowego rejestrującego pobór energii elektrycznej jest stanem, w którym istnieje pobór energii bez możliwości zmierzenia jej rzeczywistej ilości, gdyż urządzenia rejestrujące zostały pozbawione swojej funkcji. Nieuzasadnione jest wyłączenie tych przypadków nielegalnego poboru energii, gdy właśnie skutek ingerencji nie ma możliwości zmierzenia różnicy poziomu zużycia energii elektrycznej, a kwalifikowanie do niego tylko takich przypadków, gdy pobór energii zmieni dane na rachunku. Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd pierwszej instancji za nielegalny uznał taki pobór energii, który ma odzwierciedlenie w wysokości opłat, i wykluczył z niego niekontrolowany przepływ energii większej ilości przy utrzymaniu tego samego poziomu opłat. Według Sądu Apelacyjnego, podejście to nie jest trafne, gdyż ingerencję w licznik przeprowadza się w ten sposób, aby wspomnianych różnic w sposób wyraźny nie było. Pomiary nie oddają istoty zjawiska polegającego nie na zmniejszeniu opłat, lecz na zwiększeniu poboru energii elektrycznej przy zachowaniu dotychczasowych płatności.

Sąd Apelacyjny powołał się również na § 44 wspomnianego rozporządzenia Ministra Gospodarki, który różnicował sytuację, w której energia elektryczna jest pobierana z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego albo przez ingerencję w ten układ mającą na celu zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę opłatami zarówno wtedy, gdy (i) udowodni okres nielegalnego pobierania energii elektrycznej, przyjmując wielkości mocy umownej i zużycia energii, jakie wystąpiły w analogicznym okresie przed powstaniem nielegalnego pobierania energii elektrycznej lub po jego ustaniu, jak

i gdy (ii) nie można ustalić ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej przyjmując ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez danego odbiorcę wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników. Kryterium faktycznego zużycia energii elektrycznej, jak przyjął Sąd pierwszej instancji, jest niewłaściwym kierunkiem wykładni art. 3 pkt 18 ustawy p.e. Wystarczy sama ingerencja w układ pomiarowo-rozliczeniowy mająca wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ, co stanowi o nielegalnym pobieraniu energii, a nie nielegalne pobieranie energii jako różnica poziomu jej zużycia. Ilości nielegalnie pobranej energii są istotne dla sposobu ustalenia wysokości opłaty a nie deliktu. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko, że określone w art. 3 pkt 18 ustawy p.e. przypadki nielegalnego poboru energii stanowią delikt, a przewidziana w art. 57 ust. 1 pkt 1 tej ustawy opłata za nielegalnie pobraną energię ma charakter cywilnoprawny i odszkodowawczy. Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy p.e. w wersji obowiązującej przed wejściem w życie noweli z dnia 8 stycznia 2010 r. w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci, przedsiębiorstwo energetyczne mogło pobierać opłaty za nielegalnie pobrane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. Natomiast po wejściu w życie wspomnianej noweli, w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii przedsiębiorstwo energetyczne może 1) pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy odbiór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo 2) dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. Zarówno przed, jak i po nowelizacji prawa energetycznego dokonanej ustawą z dnia 8 stycznia 2010 r. przedsiębiorstwo energetyczne było i jest uprawnione do dochodzenia opłaty w wysokości określonej w taryfie (odszkodowania ryczałtowego), albo odszkodowania na zasadach ogólnych. W razie dochodzenia odszkodowania ryczałtowego przedsiębiorstwo energetyczne jest zwolnione z obowiązku udowodnienia faktycznej ilości pobranej nielegalnie energii. Przedsiębiorstwo energetyczne jest obowiązane do wykazania zaistnienia jednej z sytuacji

określonych w art. 3 pkt 18 ustawy p.e. oraz podania podstaw kalkulacji naliczenia opłaty, tj. podstaw zaszeregowania do określonej grupy taryfowej i przyjęcia rocznego ryczałtowego zużycia. Sąd Apelacyjny odwołując się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 50/13 wskazał, iż w ocenie Trybunału opłata przewidziana w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy p.e. ma charakter cywilnoprawny i pełni funkcję odszkodowawczą, stanowiąc wypadek odmiennego uregulowania sposobu ustalania szkody z zastosowaniem stawek opłat zawartych w taryfie, na co zezwala art. 361 § 2 k.c. Opłata stanowi szczególny rodzaj zryczałtowanego odszkodowania obciążającego odbiorcę wobec dostawcy oraz szczególny sposób obliczania wysokości odszkodowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sformułowanie art. 57 ust. 1 ustawy p.e. wskazuje, że pobierający nielegalnie energię odpowiada na zasadzie ryzyka, niezależnie od swego zawinienia, a uwolnić się od zapłaty zryczałtowanej opłaty może tylko w przypadku wykazania, że pobór ten wynikał wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Ustalenie nielegalnego poboru energii nie wymaga badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym. Wina odbiorcy energii nie jest przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy p.e. Na pozwanej spoczywał ciężar dowodu istnienia przesłanki egzoneracyjnej, że inna osoba spowodowała ingerencję w układ, czego jednak pozwana nie wykazała.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny przyjął, że mimo zasadności części zarzutów apelacyjnych roszczenie powódki nie może być uwzględnione w całości. Przepisy powoływanego rozporządzenia nie wskazują wprost, czy przy wymiarze opłaty należy brać pod uwagę fakt, że część energii została zmierzona i opłacona, czy też jest to okoliczność nieistotna dla wymiaru opłaty. Według Sądu, nie może być obojętny fakt, że odbiorca płacił za energię, którą wykazywał układ pomiarowo-rozliczeniowy. Nadanie opłacie charakteru odszkodowawczego oznacza, że jej wymiar powinien być zależny od ilości nielegalnie pobranej energii. W przypadku, gdy ilości nielegalnie pobranej energii nie można dokładnie ustalić zastosowano mechanizm jej ustalania na podstawie posiadanych przez odbiorcę urządzeń, czyli ile energii odbiorca mógł rzeczywiście pobrać. Z drugiej strony pobór energii nie może być oderwany od działalności odbiorcy, gdyż inaczej ryczałtowa ilość energii

byłaby nieproporcjonalna do jego potrzeb, a naliczona opłata nieadekwatna do rozmiaru szkody przedsiębiorstwa energetycznego. Sąd Apelacyjny miał na uwadze brak dowodów, czy odbiorniki były zainstalowane, brak mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników, brak umowy określającej moc umowną (zamawianą przez odbiorcę dla każdego przyłącza/ miejsca dostarczania odrębnie), brak określenia czasu ingerencji w układ pomiarowo- rozliczeniowy. Pozwana została zakwalifikowana do grupy taryfowej C11, obejmującej odbiorców zasilanych z sieci elektroenergetycznych niskiego napięcia o mocy umownej nie większej niż 40 kW i prądzie znamionowym zabezpieczenia przelicznikowego nie większym niż 63 A. W konsekwencji racjonalne jest przyjęcie ilości energii elektrycznej uwzględniającej rzeczywistą możliwość pobrania energii na poziomie 40 kWh, adekwatnej do mocy umownej taryfy C11. Możliwość wykorzystania energii o mocy 40 kW jest równoważna 40 000 W czyli 40 kWh. Dlatego taka zmienna podstawiona do obliczenia ryczałtowej ilości pobranej energii 3 fazy x 150 A x 40 kWh daje 18 000 kWh. Przyjęcie 135 000 kWh stawałoby się nieproporcjonalnie zawyżone do potrzeb sklepu o nieznaney ilości odbiorników. Z kolei ryczałtowa ilość przekraczająca 5-krotnie stan licznika (31090,62 kWh) byłaby nieadekwatna do szkody przedsiębiorstwa energetycznego.

Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że decyzja Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 5 lutego 2010 r. dotyczy dystrybucji energii elektrycznej, a nie obrotu. Według tej decyzji powód mógł świadczyć usługi dystrybucji energii elektrycznej lub stosownie do umowy kompleksowej łączyć sprzedaż energii elektrycznej i świadczyć usługi dystrybucji energii elektrycznej. Usługa dystrybucji obejmowała a) dystrybucję energii elektrycznej b) utrzymywanie ciągłości i niezawodności dostaw energii elektrycznej, c) utrzymywanie parametrów jakościowych energii elektrycznej. W świetle tych postanowień nie ma uzasadnienia dla naliczania kwoty 53 244 zł kalkulowanej za obrót, gdyż powód nie wykazał, aby w ujęciu prawa energetycznego był przedsiębiorcą wykonującym działalność gospodarczą w zakresie obrotu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, istotne dla wyliczenia odszkodowania ryczałtowego są dane wynikające z kalkulacji rachunku z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej z dnia 8 grudnia 2010 r. Przypadek ingerencji w układ

pomiarowo-rozliczeniowy przy nieustalonej ilości pobranej energii według pkt 7.5 uprawnia operatora do obciążenia dwukrotnością stawki opłat dla grupy taryfowej, do której zakwalifikowany jest odbiorca, oraz dwukrotności ceny energii elektrycznej przy przyjęciu wielkości mocy umownej określonej w umowie i ilości energii elektrycznej uwzględniającą rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot zgodnie z mocą i rodzajem zainstalowanych odbiorników nie większą niż 300 kWh dla układu z przekładnikami prądu przy pomiarze półśrednim za każdy 1 A prądu znamionowego obwodu pierwotnego przekładnika prądowego. W konsekwencji za dystrybucję i przesył uwzględniając dane z taryfy zatwierdzonej decyzją z dnia 5 lutego 2010 r. (i) składnik zmienny wynosi 0,119 zł, (ii) składnik stały wynosi 3.15 zł (iii) opłata abonamentowa wynosi 2,02 zł (iv) opłata przejściowa wynosi 1.35 zł i (iv). Przy tych założeniach obliczenie przedstawia się dla (i) ilości nielegalnie pobranych kWh 4 287,6 zł (0.119 zł x 18 000 kWh x2 (ii) opłaty abonamentowej 4,04 zł (iii) składnika stałego 37,80 zł i (iv) opłaty przejściowej 16,20 zł. Łącznie należne odszkodowanie ryczałtowe do zapłaty powodowi wynosi zatem 4 345,64 zł. Z tych względów Sąd Apelacyjny, uznając częściową zasadność apelacji powoda wyrokiem z dnia 18 grudnia 2018 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 grudnia 2018 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 345,64 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie apelację powoda oddalił.

Skargę kasacyjną od wyroku z 18 grudnia 2018 r. w części oddalającej jego apelację wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy p.e. art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy p.e. oraz § 40 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz.U. z 2007 r. Nr 128, poz. 895).

Na tej podstawie wniósł o uchylenie Wyroku Sądu Apelacyjnego z 18 grudnia 2018 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący zarzucił, że naruszenie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy p.e. polegało na jego błędnej wykładni prowadzącej do przyjęcia, że opłata za nielegalny pobór energii pełni wyłącznie funkcję odszkodowawczą i brak podstaw do zasądzenia zryczałtowanej kwoty opłaty za nielegalny pobór przekraczającej 5-krotnie stan licznika, jako nieadekwatnej do szkody przedsiębiorstwa energetycznego. Naruszenie ww. przepisu miało polegać również na tym, że Sąd drugiej instancji nie zastosował tego przepisu w zakresie, w którym dla obliczenia kwoty opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej wprost odsyła on do taryfy przedsiębiorstwa energetycznego zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i w rezultacie wyliczył opłatę niezgodnie z treścią taryfy i bez oparcia na podstawie prawnej.

Przedstawiony zarzut jest uzasadniony. Treść art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy p.e. wprost przesądza, że o wysokości opłaty należnej przedsiębiorstwu energetycznemu z tytułu nielegalnego poboru energii przesądza obowiązująca taryfa. Ustalenie przez Sąd Apelacyjny przedmiotowej opłaty wbrew treści tej taryfy stanowiło zatem bezpośrednie naruszenie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy p.e. Jest tak tym bardziej, że przedmiotowa opłata pełni nie tylko funkcję kompensacyjną lecz także prewencyjną i represyjną (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2006 r., K 37/04, OTK-A 2006, nr 7, poz. 79).

Z tych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 108 § 2 i z art. 391 § 1 oraz z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

[as]